

UZASADNIENIE

Decyzją numer (...) z dnia 16 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M. G. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, jako zleceniobiorca z tytułu zawartej umowy zlecenia z płatnikiem składek Pracownią (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w okresie od dnia 28 listopada 2013 roku do dnia 9 grudnia 2013 roku, , a także określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne , rentowe i wypadkowe za : listopad 2013 r. w kwocie 0, 00 zł., za grudzień 2013 r. - w kwocie 2 416,00 zł i na ubezpieczenie zdrowotne za: listopad 2013 r. w kwocie 0,00 zł , za grudzień 2013 r. w kwocie 2 143,96 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił M. G. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia oznaczonego w umowie jako dzień jej rozpoczęcia tj. 28 listopada 2013 r. , a także nie wyrejestrował z ww. ubezpieczeń od następnego dnia po wygaśnięciu umowy tj. od 10 grudnia 2013 r. W ocenie organu rentowego umowa zawarta między M. J. , a M. G. (1) , pomimo nazwania jej umową o dzieło , jest umową o świadczenie usług , do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia. Organ rentowy zaznaczył ,że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zleceniobiorcy jest przychód faktycznie otrzymany lub postawiony do jego dyspozycji , a nie wynikający z umowy o świadczenie usług.

/decyzja - k. 1-4 akt ZUS/

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożyła w dniu 21 grudnia 2016 roku odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i orzeczenie , że ubezpieczony nie podlega , jako zleceniobiorca, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie, wskazanym w zaskarżonej decyzji . W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym , umowa, miała charakter umowy o dzieło, załączając dokumentację fotograficzną - bez oznaczenia: jakich prac dotyczą , i bez wskazania – wykonawcy prac. Wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego i wspólnie rozpoznanie odwołań , złożonych przez płatnika od innych decyzji ZUS dotyczących innych osób, ale w tym samym przedmiocie.

/odwołanie k. 2-15/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

/odpowiedź ZUS na odwołanie k. 16 – 17/

Decyzją numer (...) z dnia 21 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **J. W. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, jako zleceniobiorca z tytułu zawartej umowy zlecenia z płatnikiem składek Pracownią (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w okresie od dnia 17 lipca 2014 roku do dnia 10 października 2014 roku , a także określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne , rentowe i wypadkowe od lipca do września 2014 r. w kwocie 0, 00 zł. oraz za październik w kwocie 4 135,00 zł i na ubezpieczenie zdrowotne od lipca do września 2014 r. oraz za październik w kwocie 3 669,39 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił J. W. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia oznaczonego w umowie jako dzień jej rozpoczęcia tj. 17 lipca 2014 r. , a także nie wyrejestrował z ww. ubezpieczeń od następnego dnia po wygaśnięciu umowy tj. od 11 października 2014 r. W ocenie organu rentowego umowa zawarta między M. J. , a J. W. (1), pomimo nazwania jej umową o dzieło , jest umową o świadczenie usług , do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia. Organ rentowy zaznaczył ,że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zleceniobiorcy jest przychód faktycznie otrzymany lub postawiony do jego dyspozycji , a nie wynikający z umowy o świadczenie usług.

/decyzja - k. 1-4 akt ZUS załączonych do sprawy o sygn. akt VIII U 47/17/

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył, w dniu 21 grudnia 2016 roku, odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i orzeczenie, że ubezpieczony nie podlega, jako zleceniobiorca, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie, wskazanym w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym, umowa, miała charakter umowy o dzieło, załączając dokumentację fotograficzną - bez oznaczenia: jakich prac dotyczą, i bez wskazania – wykonawcy prac.

/odwołanie k. 2-15 akt o sygn. VIII U 47/17/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

/odpowiedź ZUS na odwołanie k. 16 – 17 akt o sygn. VIII U 47/17/

Decyzją numer (...) z dnia 21 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **P. W. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, jako zleceniobiorca z tytułu zawartej umowy zlecenia z płatnikiem składek Pracownią (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w okresie od dnia 15 września 2014 roku do dnia 10 grudnia 2014 roku, a także określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe i wypadkowe: za wrzesień 2014 r. w kwocie 0,00 zł, za październik 2014 r. w kwocie 4 824,00 zł, za listopad 2014 r. w kwocie 0,00 zł, za grudzień 2014 r. w kwocie 3 026,00 zł i na ubezpieczenie zdrowotne: za wrzesień 2014 r. w kwocie 0,00 zł, za październik 2014 r. w kwocie 4 280,82 zł, za listopad 2014 r. w kwocie 0,00 zł, za grudzień 2014 r. w kwocie 2 685,27 zł

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił P. W. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia oznaczonego w umowie jako dzień jej rozpoczęcia tj. 15 września 2014 r., a także nie wyrejestrował z ww. ubezpieczeń od następnego dnia po wygaśnięciu umowy tj. od 11 grudnia 2014 r. W ocenie organu rentowego umowa zawarta między M. J., a P. W. (1), pomimo nazwania jej umową o dzieło, jest umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia. Organ rentowy zaznaczył, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zleceniobiorcy jest przychód faktycznie otrzymany lub postawiony do jego dyspozycji, a nie wynikający z umowy o świadczenie usług.

/decyzja - k. 1-4 akt ZUS załączonych do sprawy o sygn. akt VIII U 48/17/

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył, w dniu 21 grudnia 2016 roku, odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i orzeczenie, że ubezpieczony nie podlega, jako zleceniobiorca, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie, wskazanym w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym, umowa, miała charakter umowy o dzieło, załączając dokumentację fotograficzną - bez oznaczenia: jakich prac dotyczą, i bez wskazania – wykonawcy prac.

/odwołanie k. 2-15 akt o sygn. VIII U 48/17/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

/odpowiedź ZUS na odwołanie k. 16 – 17 akt o sygn. VIII U 48/17/

Postanowieniami z dnia 18 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy połączył sprawy o sygn. akt VIII U 47/17 oraz VIII U 48/17 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 2918/16.

/postanowienie k.19 akt o sygn. VIII U 47/17 oraz postanowienie k.19 akt o sygn. VIII U 48/17/

Na rozprawie w dniu 24 października 2017 roku organ rentowy reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, precyzując wartość przedmiotu sporu w stosunku do M. G. na kwotę 880,30 zł, J. W. na kwotę 1506,64 zł, P. W. – na kwotę 2860,26 zł.

/e – prot. Z dnia 24.10.2017 r 00:01:24, pisma – k. 269 – 271/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W **dniu 28 listopada 2013 r.** płatnik składek zawarł z **M. G. (1)**, urodzonym w dniu (...), umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było wykonanie rekonstrukcji i renowacji pełnej wraz z malowaniem stolarki okiennej w (...) w Ł. , w terminie od dnia 28 listopada 2013 r. do 9 grudnia 2013 r. Strony ustaliły, że M. G. (1) przysługuje wynagrodzenie w wysokości 200 zł/1m². W treści umowy wskazano ,że zamawiający wypłaci wynagrodzenie na podstawie wystawionej przez wykonawcę faktury (rachunku) w ciągu 14 dni , odliczając zaliczkę na podatek dochodowy.

Do akt ZUS został załączony rachunek z którego wynika ,że M. G. (1) otrzymał kwotę 2 416,00 zł.

/umowa z dnia 28 listopada 2013 roku oraz rachunek k. 8 akt ZUS/

W ramach ww. umowy , zainteresowany M. G. (1) zajmował się , po uprzednim uzgodnieniu , renowacją konkretnych okien.

/zeznania wnioskodawcy min.00:52:19 – 01:07:07 protokołu rozprawy z dnia 24 października , płyta CD k.276 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:02:17 – 00:37:59 protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017 r. , płyta CD k.91/

Renowację okien przeprowadzano w (...) w Ł. , a sprowadzała się ona do zdjęcia starej farby olejnej za pomocą opalarki, zaszpachlowania ubytków oraz pomalowania okna. Z uwagi na warunki atmosferyczne , nałożona farba długo wysychała. K. pracowników zajmowało się renowacją okien, a w przypadku nieobecności pracownika, czynności te mogły zostać wykonane przez inną osobę. Nadzór na powyższymi pracami sprawował kierownik budowy.

/zeznania świadków: A. S. min.00:26:14 – 00:39:07 , B. P. min.00:39:07 – 00:51:24 protokołu rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 r. , płyta CD k.228/

W **dniu 17 lipca 2014 r.** płatnik składek zawarł z **J. W. (1)** , urodzonym w dniu (...), umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem była rekonstrukcja gzymsów i barw na obiekcie zabytkowym w Ł. , ul. (...), w terminie od dnia 17 lipca 2014 r. do 10 października 2013 r. Strony ustaliły, że J. W. (1) przysługuje wynagrodzenie w wysokości 13 zł za godzinę – wynagrodzenie kosztorysowe wg opisanych robót. W treści umowy wskazano ,że zamawiający wypłaci wynagrodzenie na podstawie wystawionego przez wykonawcę rachunku, w ciągu 14 dni , odliczając zaliczkę na podatek dochodowy.

Do akt ZUS został załączony dokument z którego wynika ,że J. W. (1) otrzymał kwotę 4 135,00 zł.

/umowa z dnia 14 lipca 2014 roku k.7 oraz dokument k. 8 akt ZUS załączonych do sprawy o sygn. akt VIII U 47/17/

W ramach ww. umowy, zainteresowany J. W. (1) zajmował się rekonstrukcją i renowacją gzymsów, sztukaterii oraz tynków na zabytkowym obiekcie mieszczącym się przy ulicy (...). J. W. (1) odtwarzał zniszczone elementy na podstawie projektów. Praca odbywała się w przedziale czasowym od 7 do 17. Praca J. W. (1) była na bieżąco kontrolowana (pod kątem ilości jak i jakości) zarówno przez kierownika budowy , jak i M. J.. W przypadku uchybień , J. W. (1) dokonywał poprawek (w przypadku szybkiego dokonania poprawek , wynagrodzenie J. W. (1) pozostawało bez zmian).

/zeznania wnioskodawcy min.00:52:19 – 01:07:07 protokołu rozprawy z dnia 24 października , płyta CD k.276 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:02:17 – 00:37:59 protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017

r. , płyta CD k.91 , zeznania świadka K. C. min.00:06:43 – 00:26:14 protokołu rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 r. , płyta CD k.228 , zeznania świadka W. J. min.00:04:29 – 00:52:19 protokołu rozprawy z dnia 24 października 2017 r. , płyta CD k.276/

W **dnia 15 lipca 2014 r.** płatnik składek zawarł z **P. W. (1)** , urodzonym w dniu (...), umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem była renowacja i rekonstrukcja zabytkowej kamienicy w Ł. , ul. (...), w terminie od dnia 15 września 2014 r. do 10 grudnia 2014 r. Strony ustaliły, że P. W. (1) przysługuje wynagrodzenie wg obmiaru wykonanego przez kierownika budowy licząc ze stawki w wysokości 11 zł za godzinę. W treści umowy wskazano, że zamawiający wypłaci wynagrodzenie na podstawie wystawionego przez wykonawcę rachunku, w ciągu 14 dni (za prace wykonane bezusterkowo) , odliczając zaliczkę na podatek dochodowy.

Na rachunku z dnia 31 października 2014 r. wskazano, że wynagrodzenie P. W. (1) wynosi 4 824,00 zł brutto.

Na rachunku z dnia 31 grudnia 2014 r. wskazano, że wynagrodzenie P. W. (1) wynosi 3 026,00 zł brutto.

/umowa z dnia 15 lipca 2014 roku k.6 , rachunek k.7 oraz rachunek k.8 akt ZUS załączonych do sprawy o sygn. akt VIII U 48/17/

W ramach ww. umowy , zainteresowany P. W. (1) zajmował się rekonstrukcją gzymsów oraz tynków na budynku mieszczącym się przy ulicy (...).

/zeznania wnioskodawcy min.00:52:19 – 01:07:07 protokołu rozprawy z dnia 24 października , płyta CD k.276 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:02:17 – 00:37:59 protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017 r. , płyta CD k.91/

Stawka wyjściowa była stawką godzinową. Płatnik sumował pracę (za wycinek bądź metr).Wynagrodzenie zależało od rodzaju prac. (...), narzędzia, rusztowania dotaczała firma płatnika. Pracownicy przechodzili szkolenia z zakresu BHP.

/zeznania wnioskodawcy min.00:52:19 – 01:07:07 protokołu rozprawy z dnia 24 października , płyta CD k.276 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:02:17 – 00:37:59 protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017 r. , płyta CD k.91/

Ww. zainteresowani byli zatrudnieni w firmie płatnika w oparciu o umowy o dzieło i pracowali przy pracach konserwatorskich na następujących obiektach : (...) 253, (...) w Ł. , Przedszkole na ul. (...). Zainteresowani nie mieli sztywnych godzin pracy , ale wykonywali powierzone im obowiązki w przedziale 7 – 16/17. Firma płatnika zatrudniała osoby o odpowiednich zdolnościach manualnych. Każdą z zatrudnianych osób można było zastąpić osobą o takich samych kwalifikacjach. Zainteresowani nie mieli odzieży roboczej , byli wyposażeni przez płatnika w kaski i kamizelki. Niektóre osoby przechodziły badania lekarskie (stali pracownicy mieli takie badania). Zatrudnieni na stałe byli ubezpieczeni od nieszczęśliwych wypadków. Wynagrodzenie było ustalane ze stawki godzinowej wg kosztorysu ; w przypadku okien było 200 zł za metr kwadratowy (czasami wynagrodzenie było określane później w zawiązku z ocenieniem strat). Na budowie musiał być kierownik budowy ; był także nadzór inwestora i konserwatorów. To kierownik wskazywał co było do zrobienia. Kierownik sprawdzał prawidłowość wykonania prac, dokonywał również pomiarów, miał obowiązek prowadzenia dokumentacji fotograficznej. Odpowiedzialność za nieprawidłowe wykonanie ponosiła osoba, która wykonywała określone prace. W przypadku stwierdzenia błędów , były one naprawiane w najszybszy możliwy sposób (za uchybienia nie było obniżane wynagrodzenie). W przypadku wad inwestor ma roszczenie do płatnika a płatnik ma roszczenie w stosunku do osoby wykonującej. Firma płatnika zapewniała narzędzia zainteresowanym. Każdy z zainteresowanych miał określony zakres prac i z tego był rozliczany. Kierownikami budowy na (...) był Pan H.-C., w Przedszkolu Pan R., a w (...). Nadzór nad kierownikiem sprawował właściciel firmy.

/zeznania świadka W. J. min.00:04:29 – 00:52:19 protokołu rozprawy z dnia 24 października 2017 r. , płyta CD k.276, zeznania wnioskodawcy min.00:52:19 – 01:07:07 protokołu rozprawy z dnia 24 października , płyta CD k.276

w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:02:17 – 00:37:59 protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017 r. , płyta CD k.91/

Pracownicy mieli określoną stawkę godzinową bądź kwotę za dany zakres obowiązków. Wynagrodzenie zainteresowanych było uzależnione od stanowiska pracy i ilości wykonanych robót. Zainteresowani podlegali kontroli kierownika robót , który sprawdzał ilość i jakość wykonanych prac. Prace odbierał konserwator, inwestor oraz nadzór budowlany. W przypadku nieobecności, osoby zatrudniane w firmie płatnika były zastępowane przez innych pracowników. W pracy funkcjonowała lista obecności , która zawierała podpis osoby i ilość przepracowanych godzin (służyło to m.in. określeniu wysokości wynagrodzenia).

/zeznania świadka K. C. min.00:06:43 – 00:26:14 protokołu rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 r. , płyta CD k.228/

W dniu 26 marca 2013 r. płatnik składek zawarł z Miastem Ł. umowę nr (...) zgodnie z którą, jako wykonawca, zobowiązał się do realizacji roboty budowlanej polegającej na remoncie i przebudowie wraz z infrastrukturą techniczną budynku frontowego o funkcji mieszkalno – usługowej w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...).

/kserokopia umowy k.67 – 71/

Płatnik zawarł w dniu 4 września 2013 roku z (...) w Ł. umowę numer (...)–R. Przedmiotem umowy jest wykonanie prac konserwatorskich i robót budowlanych, w ramach zadania Rewitalizacja zabytkowych: elewacji, ślusarki, stolarki okiennej, zewnętrznej stolarki drzwiowej i obróbek dachowych budynków (...) na terenie (...) w Ł. przy ul. (...) polegających na wykonaniu zakresu prac zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia, tj. dokumentacją projektową, programem konserwatorskim, specyfikacjami, wytycznymi (...) wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz wytycznymi zamawiającego.

Zgodnie z § 4 punkt 9 tej umowy: wszystkie osoby pozostające w jego dyspozycji w ramach wykonywania robót objętych przedmiotem niniejszej umowy, miały posiadać: odpowiednie kwalifikacje zawodowe w rozumieniu prawa i wymogów umowy, aktualne badania lekarskie, jeżeli przepisy nakładają obowiązek posiadania takich badań, mieli być przeszkoleni w zakresie przepisów bhp i przeciwpożarowych, posiadać prawo wykonywania pracy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Wykonawca – płatnik zobowiązał się, przed rozpoczęciem prac, do przedstawienia Zamawiającemu pisemnej listy osób i podmiotów, które będą wykonywały w jego imieniu pracę, z podaniem numerów dowodów osobistych i numerów PESEL.

Zgodnie z § 5 wykonawcy nie wolno podzlecić wykonania całości przedmiotu umowy. Zgodnie z zasadami kodeksu cywilnego na zawarcie umów z podwykonawcami wykonawca musi uzyskać uprzednio zgodę zamawiającego.

/kserokopia umowy k. 72 – 80/

M. G. (1) został wykazany jako wykonawca usługi – pracownik firmy (...), który może przebywać na terenie (...).

/pismo – k. 140, 145, 147, 154, /

Płatnik zgłaszał do urzędu pracy wolne miejsca zatrudnienia w ramach umowy o pracę, umowo o dzieło , inne – umowa do wyboru.

/zgłoszenie oferty pracy – k. 115 – 117/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy i w aktach ZUS uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: W. J. , A. S. , B. P. , K. C. oraz zeznaniach wnioskodawcy. W ocenie Sądu , złożone zeznania relacjonują przebieg realizacji zawartych

umów – zawierają opis wykonywanych czynności, miejsca ich realizacji, użytych narzędzi i sprzętu, sprawowania przez płatnika kontroli nad wykonawstwem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i strony, gdyż są spójne, i logiczne.

Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach - okresów podlegania przez zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za te okresy, ale podnosił, że jako płatnik składek, nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, ponieważ kwestionowane umowy, były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania jako niezasadne podlegają oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą - szczególnie w odniesieniu do różnych form działań i prac w sferze kultury. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku poz. 1778) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

W myśl art. 9 ust. 1 analizowanej ustawy pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów mogą dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Wspomniany wyżej art. 9 ust. 1a. stanowi zaś, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy (...) w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej

umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) obowiązującej od dnia 1 października 2004 roku osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych..

Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U z 2015 roku, poz. 581), stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. Ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik składek zawarł z zainteresowanymi: M. G. (1) , J. W. (1) oraz P. W. (1).

Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowy o dzieło nierodzące obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5, z najnowszych orzeczeń : wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.2013r. II UK 115/13 i wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8.11.2013r. II UK 157/13 /.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r. III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522/.

A zatem z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia,

niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie. (K. B. artykuł „Kilka mitów z zakresu teorii umów (...) teza 2)

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok SN z dnia 3 listopada 2000 r. IV CKN 152/2000 OSNC 2001 Nr 4 poz. 63).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Z dokonanych ustaleń wynika, że przedmiotowe umowy, zawarte z M. G. (1) , J. W. (1) oraz P. W. (1) , objęte zaskarżonymi decyzjami były nakierowane na podjęcie działań w celu wykonania: rekonstrukcji i renowacji pełnej wraz z malowaniem stolarki okiennej w (...) w Ł. w przypadku M. G. (1) oraz rekonstrukcji gzymsów i tynków w przypadku J. W. (1) oraz P. W. (1).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że żadna z tych będących przedmiotem analizy umów nie wskazuje jakichkolwiek indywidualnych rezultatów, efektów do osiągnięcia. Renowacja i rekonstrukcja to zestaw powtarzających się czynności, w praktyce, znanych wykonawcom, ale realizowanych nie w ramach autorskiego, indywidualnego procesu twórczego, tylko w ramach zlecenia płatnika, który – w związku z zawartymi umowami z Zamawiającymi: (...) w Ł. mieszczącym się przy ul. (...) oraz z Przedszkolem nr (...) w Ł. przy Al. (...) – wykonywał czynności, zgodnie z zaleceniami, wytycznymi, zarówno: (...) wojewódzkiego konserwatora zabytków, jak i dokumentacją projektową, programem konserwatorskim, specyfikacjami oraz wytycznymi zamawiającego.

Czynności takie jak: tynkowanie, gipsowanie, malowanie, usuwanie starej farby i pokrywanie nową, uzupełnianie brakujących elementów - fragmentów ościeżnic, framug okiennych, drzwi itp. stanowią elementy procesu technologicznego – renowacji, rekonstrukcji obiektów zabytkowych, ale nie tylko – renowacji i rekonstrukcji każdego obiektu, który wymaga takich procesów. Jeden lub kilka z elementów była odnawiana. O tym, że były to procesy powtarzalne, oparte na starannym działaniu - nie jednorazowe, świadczą nawet znamiona czasownikowe przy określaniu czynności do wykonania – w trybie niedokonanym, ciągłym: renowacja, rekonstrukcja (także np. z malowaniem).

A zatem istotą świadczenia ze strony M. G. (1) , J. W. (1) oraz P. W. (1) było wykonanie czynności, opisanych wyżej, cechujących się powtarzalnością i cyklicznością na przykład: usuwanie starej farby z okna i pokrywaniu okna nową farbą przez M. G. (1) , renowacja tynków czy też uzupełnienie gzymsów przez J. W. (1) oraz P. W. (1). Przy wykonywaniu czynności żaden z wykonujących opisane czynności zainteresowanych nie miał dowolności, swobody, inwencji twórczej, żaden element nie był jego autorską interpretacją zasad, reguł postępowania w procesie dokonywanej renowacji i rekonstrukcji z wymiernym efektem.

Rezultat tych czynności – rezultat zawartych umów – nie był określony w żadnej z umów. To płatnik zabezpieczał sprzęt i materiały, którymi wykonywali swojej prace wykonawcy. Jak wynika z dokonanych ustaleń płatnik przekazywał zainteresowanym materiały, które wykorzystywali oni przy realizacji czynności renowacji i rekonstrukcji.

Z dokonanych ustaleń wynika, że żadna z umów nie była indywidualnie oznaczona.

Powyższe okoliczności wskazują, że nie rezultat działania był określony w umowach, tylko wykonanie opisanych usług – renowacji i rekonstrukcji, a te czynności – powtarzające się jak: tynkowanie, gipsowanie, malowanie, usuwanie starej farby i pokrywanie nową, uzupełnianie brakujących elementów-fragmentów ościeżnic, framug okiennych, drzwi itd., nie stanowiły – samodzielnie indywidualnego bytu w obrocie, nie stanowiły autorskiego programu, realizowanego przez wykonawców, nie zawierały śladów inwencji twórczej, nie były objęte swobodą twórczą, inwencją kreatywną.

Podejmowane przez zainteresowanych czynności były powtarzalne i wymagały starannego działania. Rezultat nie był określony w żadnej umowie.

Podkreślić także należy, że zainteresowani podlegali kierownictwu płatnika składek. Byli zobowiązani do współdziałania w trakcie wykonywania dzieła oraz mieli ustalony czas i miejsce pracy. Jak wynika z zeznań wnioskodawcy czy świadków zainteresowani pracowali minimum 8 godzin dziennie lub więcej nawet 10 -11. Była prowadzona ewidencja czasu pracy. Ponadto kierownik budowy kontrolował pracę zainteresowanych i zatwierdzał każdy etap jej wykonany. Dodatkowo kierownik budowy mógł ustalać ważność prac i kierował do tych, które wymagał wykonania w pierwszej kolejności. Co ważniejsze w razie potrzeby zakres prac ulegał zmianie, w szczególności zwiększeniu. Nie znajdowało to natomiast żadnego odzwierciedlenia w treści zawieranych umów. Zdaniem Sądu okoliczności te potwierdzają brak w zawartych umowach cech umów o dzieło, bowiem w umowach o dzieło nie występuje żaden stosunek zależności czy też podporządkowania.

Ponadto zauważyć należy, że wnioskodawca dbał o dostarczenie materiałów niezbędnych do przeprowadzenia prac renowacyjnych. Dodatkowo wyposażał w kaski oraz kamizelki. Zainteresowani odbyli - przeprowadzone przez kierownika budowy - szkolenia z zakresu BHP oraz i zasad bezpieczeństwa na budowie.

Zainteresowani mieli ustalone wynagrodzenie albo w stawce godzinowej albo za metr kwadratowy. Kierownik budowy ewidencjonował te dane. Pracownicy mieli płacone wyłącznie za wykonaną pracę. Co istotne, wnioskodawca powierzając zainteresowanym wykonanie danych prac czy to renowacji okien czy sztukaterii bądź gzymsów nie wskazywał konkretnych obiektów do odnowienia. To kierownik budowy decydował, kto wykona dany element oraz w jakiej kolejności. Nadto inwestor w przypadku uchybień nie zwracał się bezpośrednio do poszczególnych wykonawców, ale do płatnika, który miał dopiero roszczenie zwrotne w stosunku do nich.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywistą wolą stron odnośnie przedmiotowych umów było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umów i z tych też działań zainteresowani byli rozliczani. Nie wynik czynności renowacja konkretnego obiektu, ale same w sobie czynności wykonywane przez zainteresowanych były przedmiotem spornych umów.

Oceniając odwołanie płatnika, Sąd Okręgowy miał na względzie zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353¹ k.c. Ponieważ umowa o dzieło należy do umów rezultatu, dlatego oceny wykonania takiej umowy dokonuje

się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu czy też efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, który jest zdefiniowany przez strony już w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Szereg powtarzalnych i cyklicznych czynności, których podjęli się wykonać zainteresowani na podstawie spornych umów, nawet gdy prowadziły do wymiernego efektu, to jednak efekt tych prac nie mógł być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, a takimi były, w ocenie Sądu Okręgowego, efekty – wykonywania prac takich jak: tynkowanie, gipsowanie, malowanie, usuwanie starej farby i pokrywanie nową, uzupełnianie brakujących elementów-fragmentów ościeżnic, framug okiennych, drzwi itd. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kątem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony), ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło, czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy. Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli konkretnego indywidualnego elementu, który byłby do wykonania - odrestaurowania. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotą stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Chociaż niekiedy, co Sąd pragnie podkreślić, ta sama czynność będąca przedmiotem umowy może świadczyć zarówno o zawarciu umowy o dzieło jak i innej umowy, zwłaszcza umowy o pracę. Ocenie podlega bowiem nie charakter przedmiotu umowy, a sama umowa. Jeśli zatem przedmiotem umowy byłoby przygotowanie jednego konkretnie opisanego przedmiotu umowy w chwili jej zawierania a ściśle określonego przez zamawiającego, to tak sformułowana umowa mogłaby zostać uznana za umowę o dzieło, pod warunkiem wskazanie mierzalnego dzieła, kategoriami przypisanymi dla dzieł tego rodzaju, oraz, że dzieło to stanowi autonomiczny przedmiot obrotu społecznego. Inaczej jest jednak w sytuacji, gdy przedmiotem umowy, jak w niniejszej sprawie, jest przygotowywanie bliżej nie określonego przedmiotu.

Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone np. przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., w sprawie I CSK 403/12, w myśl którego „umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.”(LEX nr 1341643); oraz przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., w sprawie III AUa 1397/12 uznał, że „cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest "samoistność rezultatu". Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego "zależność" od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.”(LEX nr 1322558).

Na marginesie wskazać należy, iż spornych umów nie sposób także uznać za umowy o roboty budowlane.

Na mocy art. 647 kc przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Treść spornych umów w żadnym zakresie nie wskazuje obiektu czy choćby wydzielonego, ale dostatecznie konkretnie wskazanego, fragmenty obiektu, który miał być wykonany przez zainteresowanych. Płatnik wskazywał, że ni byłby w stanie określić, które okno wykonywał który ubezpieczony, może gdyby stał przy budynku mógłby rozpoznać gzyms.

Z uwagi więc na powyższe ustalenia, z całą pewnością uznać należy, że treścią zobowiązań zainteresowanych nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, który podlegałby ocenie, lecz wykonywanie określonych czynności, których rezultat zależał w znacznym stopniu od okoliczności leżących poza kontrolą zainteresowanych. Przedmiot umowy był powtarzany były w kolejno zawieranych umowach.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi jedynie w celu ominięcia obowiązku składowego bowiem w rzeczywistości były one, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, umowami o świadczenie usług. Należy też zwrócić uwagę, że umowy były sporządzane do formularzach.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanych na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów rodziło dla zainteresowanych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku.

Decyzje ZUS są zatem prawidłowe, ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowani faktycznie wykonywali czynności zgodne z treścią zawartych umów. W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowane umowy noszą cechy umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) a nie umowy o dzieło. I z tego względu podlegają obowiązkowi składowemu.

Zauważyć należy, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne ma charakter decyzji deklaratoryjnej, albowiem stwierdza jedynie zaistnienie stanu prawnego zgodnego z przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Na kształt decyzji dotyczącej ubezpieczenia wpływa tym samym jedynie fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w drugim przypadku – istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składki.

Reasumując stwierdzić należy, że zawarte przez strony sporne umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania, ponieważ ich przedmiotem było wykonywanie przez zainteresowanych ciągu powtarzalnych czynności, o charakterze cyklicznym, który wprawdzie w celu finalnym zmierzały do osiągnięcia bieżących rezultatów, ale wymagały jedynie starannego działania. Wobec powyższego uprawnione jest wnioskowanie, że z uwagi na przedmiot planowanej aktywności, wykonywanie czynności przez zainteresowanych, na podstawie zakwestionowanej przez ZUS umowy, rodziło dla zainteresowanych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim obowiązywała ta umowa. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania – orzekając o tym w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej Sąd ustalił zgodnie z jego wnioskiem, w oparciu o § 2 pkt 2 i pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), na kwotę 2070 , zł (270 zł w sprawie z udziałem zainteresowanego M. G. (1) , 900 zł w sprawie z udziałem zainteresowanego J. W. (1) oraz 900 zł w sprawie z udziałem zainteresowanego P. W. (1)).